

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. S. – V. R.

przy uczestnictwie S. V. R.

oraz Prokuratora Okręgowego w P.

o ustalenie, że orzeczenie sądu zagranicznego nie podlega uznaniu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 czerwca 2021 r.

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania S. V. R.

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 lipca 2018 r., sygn. akt I ACz [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w P.: (1) ustalił, że wyrok Sądu Rodzinnego w L. (Belgia) z dnia 2 września 2015 r., wydany w sprawie o sygn. akt 2015/ (...) ((...) /C), nie podlega uznaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; (2) zasądził od uczestnika postępowania S.R. na rzecz wnioskodawczyni A. R. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd ten wskazał, że w dniu 7 stycznia 2006 r. w Belgii wnioskodawczyni zawarła związek małżeński z uczestnikiem, obywatelem tego kraju. Strony mają dwoje dzieci: J.R., ur. w dniu 25 lutego 2009 r., oraz N.R., ur. w dniu 29 lipca 2010 r. Małżonkowie pozostawali w separacji faktycznej od dnia 1 marca 2013 r., a rozwód orzeczono wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2014 r. W zakresie uregulowania kontaktów stron z małoletnimi, postanowieniem z dnia 17 października 2013 r., belgijski Sąd pierwszej instancji orzekł, że stałe miejsce pobytu dzieci będzie przy matce, zaś drugie miejsce pobytu dzieci przy ojcu. Postanowieniem tym uregulowano sposób opieki każdego z rodziców nad dziećmi.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. (2014/ (...)) Sąd Apelacyjny w Brukseli zmienił orzeczenie z dnia 17 października 2013 r. w ten sposób, że uregulowanie dotyczące pobytu dzieci w okresie objęcia obowiązkiem szkolnym, ustalone w kwestionowanym postanowieniu, miało być kontynuowane po uregulowaniu pobytu na czas wakacji w taki sposób, jakby nie było przerwy wakacyjnej. Dodatkowo Sąd nałożył na wnioskodawczynię zakaz odwiedzania dzieci na terenie szkoły i przebywania w promieniu 50 m od szkoły w dni, w których dzieci przebywają przy ojcu, a nadto nałożył na strony obowiązek, aby przy każdym przekazywaniu dzieci przekazywały sobie także dowody tożsamości.

W lipcu 2015 r. wnioskodawczyni przyjechała do Polski z dziećmi, bez zgody byłego męża, wbrew orzeczeniom sądów belgijskich i pozostaje w Polsce do chwili obecnej.

Wyrokiem z dnia 2 września 2015 r. Sąd Rodzinny w L. (2015/ (...); (...) /C), w sprawie z powództwa uczestnika przeciwko wnioskodawczyni, ustalił główne miejsce pobytu dzieci przy ojcu i nakazał zameldowanie ich pod adresem ojca, poprzez wpis do rejestru ewidencji ludności (pkt 1), orzekł, że prawo do osobistych kontaktów matki z dziećmi zostaje ograniczone do prawa odwiedzin pod nadzorem, przyznał powodowi prawo do otrzymywania zasiłku rodzinnego oraz innych korzyści socjalnych i podatkowych przyznawanych na rzecz dzieci (pkt 2), nakazał pozwanej zapłatę powodowi świadczenia alimentacyjnego na rzecz dzieci w kwocie 200 euro na dziecko, wypłacane comiesięcznie najpóźniej do 5. dnia danego miesiąca (pkt 3), orzekł, że każde z rodziców będzie pokrywać połowę nadzwyczajnych kosztów związanych z dziećmi, zgodnie z warunkami określonymi w postanowieniu z dnia 11 kwietnia 2013 r. w postępowaniu w sprawie zastosowania środka tymczasowego, podtrzymanym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 lutego 2015 r. (pkt 4), a także zasądził od pozwanej koszty postępowania.

Wnioskiem z dnia 28 lipca 2015 r., złożonym do Sądu Rejonowego w P. (IV Nsm (...) /15, następnie IV Nsm (...) /17), wnioskodawczyni wystąpiła o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w Brukseli z dnia 10 lutego 2015 r., wydanego w sprawie 2014/ (...), w przedmiocie rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej nad małoletnimi poprzez powierzenie jej tej władzy oraz pozbawienie uczestnika postępowania władzy rodzicielskiej nad dziećmi. Zgłosiła również żądanie udzielenia zabezpieczenia poprzez powierzenie jej na czas trwania postępowania władzy rodzicielskiej oraz zawieszenie władzy rodzicielskiej uczestnika postępowania, ewentualnie przez ustalenie miejsca zamieszkania małoletnich w miejscu zamieszkania ich matki, przyznanie jej prawa do wyłącznego decydowania o istotnych sprawach dotyczących małoletnich oraz orzeczenie zakazu styczności uczestnika z dziećmi do czasu zakończenia postępowania.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2015 r. (IV Nsm (...) /15) Sąd Rejonowy udzielił zabezpieczenia przez ustalenie na czas trwania postępowania miejsca pobytu małoletnich przy matce oraz ustanowienie zakazu wyjazdu małoletnich poza granice Rzeczypospolitej Polskiej. Uczestnik wniósł o odrzucenie wniosku o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron z uwagi na brak jurysdykcji krajowej polskiego sądu powszechnego do rozstrzygnięcia sprawy i o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 27 sierpnia 2015 r.

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy uchylił postanowienie z dnia 27 sierpnia 2015 r. i odrzucił wniosek wnioskodawczyni z uwagi na brak jurysdykcji. Na skutek zażalenia wnioskodawczyni - postanowieniem z dnia 21 października 2016 r. (II Cz (...) /15), Sąd Okręgowy w P. uchylił to postanowienie i na podstawie art. 598² § 1 k.p.c. zawiesił postępowanie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie IV Nsm (...) /15 prowadzonej przez Sąd Rejonowy wszczętej przez uczestnika we wrześniu 2015 r. o wydanie dzieci. Postanowieniem z dnia 2 listopada 2016 r. (IV Nsm (...) /15) Sąd Rejonowy nakazał wnioskodawczyni wydanie uczestnikowi małoletnich do ich miejsca zamieszkania w Belgii.

Z uwagi na funkcjonowanie w obrocie prawnym dwóch sprzecznych ze sobą orzeczeń: jednego nakazującego matce małoletnich wydanie ich ojcu (postanowienie z dnia 2 listopada 2016 r., IV Nsm (...) /15), drugiego wydanego w trybie zabezpieczenia oraz ustalającego miejsce pobytu małoletnich przy matce i ustanawiającego zakaz wyjazdu małoletnich poza granice Polski (postanowienie z dnia 27 sierpnia 2015 r., IV Nsm (...) /15), postanowieniem z dnia 15 listopada 2016 r. (IV Nsm (...) /15) Sąd Rejonowy zmienił postanowienie z dnia 27 sierpnia 2015 r. w ten

sposób, że oddalił wniosek A.R. W wyniku przeprowadzonego w sprawie IV Nsm (...) /15 postępowania Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczynie bezprawnie uprowadziła dzieci, zaś postępowanie w sprawie IV Nsm (...) /15 zostało zawieszone. To postanowienie uprawomocniło się w następstwie oddalenia zażalenia wnioskodawczynie przez Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 21 marca 2017 r. (II Cz (...)).

Wnioskiem z dnia 1 czerwca 2017 r. wnioskodawczynie ponownie wniosła o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania o sygn. akt IV Nsm (...) /15 poprzez powierzenie jej wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi, ewentualnie przez ustalenie ich miejsca pobytu przy matce i ustanowienia zakazu wyjazdu małoletnich poza granice Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Rejonowy uznał wniosek za niezasadny, oddalając go postanowieniem z dnia 19 czerwca 2017 r. (IV Nsm (...) /15). Na skutek zażalenia wnioskodawczynie, postanowieniem z dnia 28 września 2017 r. (II Cz (...)), Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z kolei postanowieniem z dnia 20 czerwca 2017 r. (II Ca (...)), na skutek apelacji wniesionych przez A. R., Rzecznika Praw Dziecka oraz Prokuratora Okręgowego w P. od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 2 listopada 2016 r. (IV Nsm (...) /15), Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 1 w ten sposób, że wniosek o wydanie małoletnich oddalił.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenie sądu belgijskiego nie podlega uznaniu, ale z innych przyczyn niż wskazane we wniosku. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej uchylające rozporządzenia (WE) nr 1347/2000 (Dz.Urz. UE L z 2003 r., nr 338, s. 1). W świetle jego art. 2 pkt 4 termin „orzeczenie” dotyczy każdego wydanego przez sąd państwa członkowskiego orzeczenia dotyczącego odpowiedzialności rodzicielskiej, niezależnie jak zostało nazwane w porządku krajowym. W konsekwencji, na podstawie art. 23 lit. e w zw. z art. 21 ust. 3 rozporządzenia nr 2201/2003, Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenia Sądu Rodzinnego w L. z dnia 2 września 2015 r., jako dotyczące odpowiedzialności rodzicielskiej, nie da pogodzić się z orzeczeniem wydanym później w sprawie odpowiedzialności rodzicielskiej w państwie członkowskim, w którym wystąpiono o uznanie, tj. prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 2 listopada 2016 r. (IV Nsm (...) /16),

zmienionym postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 20 czerwca 2017 r. (II Ca (...)). Belgijski sąd ustalił bowiem miejsce pobytu małoletnich przy ojcu, orzekając o ograniczeniu kontaktów matki z małoletnimi do prawa odwiedzin pod nadzorem, polski sąd oddalił zaś wniosek uczestnika o wydanie małoletnich dzieci.

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił zażalenie uczestnika postępowania.

Sąd ten zgodził się z zarzutem, że postanowienie sądu polskiego, odmawiające wydania małoletnich dzieci uczestnikowi w trybie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. (Dz.U. z 1995 r., nr 108, poz. 528 ze zm.; dalej: Konwencja haska), nie jest orzeczeniem w przedmiocie odpowiedzialności rodzicielskiej. Zbieżność pojęć, którymi posługują się i Konwencja haska i rozporządzenie nr 2201/2003, nie jest wystarczająca dla stwierdzenia, że orzeczenie wydane na podstawie przepisów Konwencji haskiej jest orzeczeniem dotyczącym odpowiedzialności rodzicielskiej. Celem działań podejmowanych na podstawie Konwencji jest przywrócenie stanu sprzed uprowadzenia lub zatrzymania. Rola sądu sprowadza się wówczas do zarządzenia powrotu dziecka w drodze nakazu jego wydania skierowanego do osoby, która dziecko uprowadziła i zatrzymała, po sprawdzeniu, czy spełnione zostały wszystkie przewidziane w Konwencji haskiej przesłanki dopuszczające wszczęcie przed sądem postępowania oraz czy osoba składająca wniosek jest uprawniona do wystąpienia na drogę wskazaną przez Konwencję i czy doszło do uprowadzenia dziecka w rozumieniu art. 1. Wykonawczy (w odniesieniu do prawa przyznanego i wykonywanego na mocy ustawodawstwa jednego państwa) cel Konwencji i sposób jego realizacji powodują, że wydane na podstawie jej przepisów orzeczenie o zwrocie dziecka nie dotyczy, nie rozstrzyga o prawie do opieki. Potraktowanie orzeczenia oddalającego wniosek o wydanie dziecka jako orzeczenia dotyczącego jego odpowiedzialności rodzicielskiej jest nieprawidłowe. Artykuł 23 lit. e rozporządzenia nr 2201/2003 wymaga dla oddalenia wniosku, aby orzeczeniu przedstawionemu do uznania (stwierdzenia wykonalności) przeciwstawić inne, późniejsze orzeczenie dotyczące odpowiedzialności rodzicielskiej takiej treści, która powoduje, że orzeczeń tych nie da się pogodzić. Orzeczeniem takim nie jest orzeczenie wydane na podstawie art. 13 lit. b Konwencji haskiej oddalające wniosek o wydanie dziecka. W tej sytuacji art. 23 lit. e rozporządzenia nr 2201/2003 nie mógł stanowić podstawy do ustalenia, że wyrok sądu belgijskiego nie podlega uznaniu na terytorium Polski.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zasadą jest uznawanie orzeczeń sądów zagranicznych. Niemniej istnieją sytuacje, gdy do takiego uznania nie dojdzie. Zasada wzajemności nie może być interpretowana w oderwaniu od zasady kierowania się dobrem dziecka. W tej sprawie oddalenie wniosku wnioskodawczynie równoznaczne z ustaleniem, że wyrok Sądu Rodzinnego w L. z dnia 2 września 2015 r. podlega uznaniu na terenie Polski, byłoby - zdaniem Sądu Apelacyjnego - sprzeczne z dobrem dziecka. Przeszkodą w respektowaniu skuteczności zagranicznego orzeczenia w następstwie uznania orzeczenia jest sprzeczność tego uznania, a nie samego orzeczenia, z podstawowymi zasadami polskiego porządku publicznego. Nie jest natomiast celem jej stosowania ocena zasadności orzeczenia i zgodności przepisów prawnych będących jego podstawą z prawem polskim. W polskim systemie prawnym zasada dobra dziecka ma źródło w art. 72 Konstytucji RP, jak też stanowi podstawę regulacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących interesu dziecka i opieki nad nim. Dobro dziecka obejmuje całą sferę najważniejszych jego spraw osobistych, takich jak rozwój fizyczny i duchowy, odpowiednie kształcenie i wychowanie oraz przygotowanie do dorosłego życia. Ma ono także wyraźny wymiar materialny, który polega na konieczności zapewnienia dziecku środków do życia i realizacji celów o charakterze osobistym, a w wypadku gdy ma ono swój majątek, także na dbałości o jego interes majątkowy. Swoje oczekiwania i uprawnienia wynikające z władzy rodzicielskiej rodzice mogą uwzględniać i realizować jedynie w taki sposób i w takim zakresie, który nie prowadzi do kolizji z dobrem dziecka.

W związku z tym Sąd Apelacyjny wskazał, że dzieci przystosowały się do środowiska, w którym funkcjonują odkąd przyjechały z Belgii, od końca lipca 2015 r. przebywają z wnioskodawczynią w Polsce, pozostają pod jej opieką i władzą rodzicielską. Wcześniej, od urodzenia małoletnich do wakacji 2015 r., wnioskodawczynie sprawowała opiekę większością. W tych okolicznościach skutki uznania wyroku Sądu Rodzinnego w L. z dnia 2 września 2015 r. obejmujące pozbawienie wnioskodawczynie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi bezpośrednio dotyczą małoletnich, wobec których wnioskodawczynie nie mogłyby podejmować żadnych decyzji związanych z istotnymi sprawami życiowymi i procesem wychowawczym. Jakkolwiek decyzję wnioskodawczynie o wyjeździe z dziećmi do Polski na stałe bez uzgodnienia z ich ojcem należy ocenić negatywnie, to oddalenie wniosku wnioskodawczynie równoznaczne w skutkach z uznaniem wyroku sądu belgijskiego prowadziłoby do następstw niezgodnych z dobrem małoletnich. Decyzja o tym, że w tej sytuacji małoletni mieliby przenieść się do Belgii, byłaby zatem sprzeczna z ich dobrem i zagrażała poczuciu ich bezpieczeństwa.

Skargę kasacyjną od powyższego postanowienia w całości wniósł uczestnik postępowania, zarzucając:

a/ naruszenie art. 23 lit. a rozporządzenia nr 2201/2003 polegające na przekroczeniu podstawy nieuznania orzeczenia oraz błędne przyznanie, że uznanie jest oczywiście sprzeczne z porządkiem publicznym państwa członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie, biorąc pod uwagę dobro dziecka, nieuwzględnienie wszystkich aspektów wykładni „oczywistej sprzeczności” z porządkiem publicznym państwa członkowskiego i błędne rozumienie przesłanki zastosowania naruszonego przepisu;

b/ art. 3 ust. 2 i 1 Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526 ze zm.; dalej: KPD) poprzez ich niezastosowanie przy powoływaniu się na podstawowe zasady polskiego porządku publicznego i zasadę dobra dziecka i nieuwzględnienie konieczności zabezpieczenia interesów dzieci oraz niepodjęcie działań na rzecz zapewnienia dzieciom ochrony i opieki w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne dla ich dobra, biorąc pod uwagę prawa i obowiązki jego rodziców;

c/ art. 2 ust. 1 w zw. z art. 32 Konstytucji RP w zw. z art. 12 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE) poprzez ich niezastosowanie przy powoływaniu się na podstawowe zasady polskiego porządku publicznego i zasadę dobra dziecka poprzez dyskryminację małoletnich i ich ojca ze względu na ich przynależność państwową, pochodzenie i narodowość;

d/ art. 8 ust. 1 i 2 KPD poprzez jego niezastosowanie przy powoływaniu się na podstawowe zasady polskiego porządku publicznego i zasadę dobra dziecka i nieuwzględnienie konieczności poszanowania praw dzieci do zachowania ich tożsamości, w tym obywatelstwa, nazwiska, stosunków rodzinnych zgodnych z prawem, z wyłączeniem bezprawnych ingerencji oraz nieuwzględnienie konieczności udzielenia właściwej pomocy i ochrony w celu jak najszybszego przywrócenia ich tożsamości;

e/ art. 9 KPD poprzez jego niezastosowanie przy powoływaniu się na podstawowe zasady polskiego porządku publicznego i zasadę dobra dziecka i nieuwzględnienie konieczności poszanowania praw dzieci odseparowanych od jednego z rodziców do utrzymywania regularnych stosunków osobistych i bezpośrednich kontaktów z obojgiem rodziców;

f/ art. 95 § 3 k.r.o. w zw. z art. 72 ust. 1 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie przy powoływaniu się na podstawowe zasady polskiego porządku publicznego i zasadę dobra dziecka i

nieuwzględnienie konieczności zapewnienia ochrony praw dziecka i dobra dziecka przed przemocą, w szczególności przemocą psychiczną matki dzieci, stosującej metody alienacji rodzicielskiej, wieloletniego izolowania dzieci od ojca oraz manipulacji w stosunku do małoletnich dzieci i wpajanie im negatywnego obrazu ojca, co wywołuje u dzieci niekorzystne skutki emocjonalne;

g/ art. 26 rozporządzenia nr 2201/2003 polegające na nieuprawnionej kontroli merytorycznej orzeczenia Sądu Rodzinnego w L.;

h/ art. 21 ust. 1 rozporządzenia nr 2201/2003 polegające na nieuznaniu orzeczenia Sądu Rodzinnego w L. i naruszenie tym samym zasady wzajemnego zaufania.

Mając powyższe zarzuty na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Okręgowego w P., zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy, a także zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedziach na skargę kasacyjną wnioskodawczyni oraz Prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 23 lit. a rozporządzenia nr 2201/2003 orzeczenia dotyczącego odpowiedzialności rodzicielskiej nie uznaje się, jeżeli takie uznanie jest oczywiście sprzeczne z porządkiem publicznym państwa członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie, biorąc pod uwagę dobro dziecka. Analogiczna negatywna przesłanka uznania orzeczenia sądu państwa obcego została zawarta w art. 1146 § 1 pkt 7 k.p.c., w którym odwołano się do podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzuli porządku publicznego).

Wynikające z art. 21 ust. 1 rozporządzenia nr 2201/2003 zasada wzajemnego zaufania i automatyzm uznawania orzeczeń sądów państw członkowskich Unii Europejskiej nie mają bezwzględnego charakteru. Wystąpienie bowiem którejś z negatywnych przesłanek wymienionych w art. 23 rozporządzenia nr 2201/2003 uniemożliwia wdrożenie skutków prawnych orzeczenia zagranicznego w innym państwie członkowskim.

Przeszkodą w respektowaniu skuteczności zagranicznego orzeczenia w następstwie uznania orzeczenia jest sprzeczność tego uznania, a nie samego orzeczenia z podstawowymi zasadami polskiego porządku publicznego. Nie jest natomiast celem stosowania tej przesłanki nieuznania orzeczenia sądu zagranicznego ocena zasadności tego orzeczenia i zgodności przepisów prawnych będących jego podstawą z prawem polskim. Miarodajna dla oceny sprzeczności uznania orzeczenia z tą klauzulą jest chwila badania, czy orzeczenie podlega uznaniu. Podkreślenia wymaga, że pojęcie zasad porządku publicznego ulega modyfikacjom wraz z późniejszymi zmianami prawa i światopoglądu w danym kraju (zob. postanowienia SN: z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 154/14, OSNC-ZD 2016, nr B, poz. 29; z dnia 31 stycznia 2018 r., IV CSK 442/17, niepubl.).

Zauważyć ponadto należy, że wskazana w art. 23 lit. a rozporządzenia nr 2201/2003 klauzula porządku publicznego ma na celu ochronę krajowego porządku prawnego przed przypadkami jego naruszenia w wyniku uznania orzeczeń sądów obcych nieodpowiadających fundamentalnym standardom prawnym. Przedmiotem badania sądu polskiego, jak już wspomniano, pozostają wyłącznie potencjalne następstwa uznania konkretnego orzeczenia sądu państwa obcego (zob. powołane postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 154/14). Chodzi zatem o to, aby skutki obowiązywania orzeczenia, które miałyby zostać uznane, nie godziły w podstawowe zasady porządku prawnego państwa członkowskiego.

W powołanym artykule rozporządzenia nr 2201/2003 zaznaczono, że przy ocenie istnienia przeszkody uznania orzeczenia sądu zagranicznego, obejmującego sprzeczność z porządkiem publicznym państwa członkowskiego, należy brać pod uwagę dobro dziecka. W preambule Konwencji o prawach dziecka przypomniano natomiast, że w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Narody Zjednoczone proklamowały, iż dzieci mają prawo do szczególnej troski i pomocy. Zgodnie z art. 3 ust. 1 KPD we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka. Także w preambule Konwencji haskiej zaznaczono, że jej założeniem jest głębokie przekonanie, iż interes dziecka ma podstawowe znaczenie we wszystkich sprawach dotyczących opieki nad nim.

Zastosowanie klauzuli porządku publicznego (w rozumieniu art. 23 lit. a rozporządzenia nr 2201/2003) w przypadku odmowy uznania orzeczenia innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej może mieć miejsce zatem w sytuacji, gdy skutki obowiązywania orzeczenia podlegającego uznaniu byłyby sprzeczne z zasadami porządku publicznego. Taka ocena powinna

nastąpić w realiach konkretnej sprawy, a więc sąd powinien rozważyć, jaki skutek (pozytywny czy negatywny) dla dobra dziecka wywoła uznanie orzeczenia sądu zagranicznego.

Przyznanie dobru dziecka rangi zasadniczej zasady porządku prawnego zostało odzwierciedlone nie tylko aktach prawa międzynarodowego, ale również w prawie krajowym. W polskim systemie prawnym zasada dobra dziecka ma źródło w art. 72 Konstytucji RP, jak też stanowi podstawę regulacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących interesu dziecka i opieki nad nim. U podłoża każdej decyzji podejmowanej w kwestiach, które mogą dotyczyć interesu dziecka, leży wzgląd na ochronę jego dobra (zob. powołane postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2018 r., IV CSK 442/17).

Pojęcie dobra dziecka jest pojęciem złożonym. Z jednej strony obejmuje całą sferę najważniejszych jego spraw osobistych, takich jak rozwój fizyczny i duchowy, odpowiednie kształcenie i wychowanie oraz przygotowanie do dorosłego życia. Z drugiej strony ma ono wyraźny wymiar materialny, co polega na konieczności zapewnienia dziecku środków do życia i realizacji celów o charakterze osobistym, a w wypadku gdy ma ono swój majątek, także na dbałości o jego interes majątkowy (zob. np. postanowienie SN z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 90/96, niepubl.).

Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi zatem podstawową i nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego. Innymi słowy, zasada dobra dziecka została uznana za podstawowy element porządku publicznego. W konsekwencji, dobro dziecka powinno być podstawową przesłanką działania wszelkich organów, sądów oraz organizacji i być uwzględniane w każdym postępowaniu dotyczącym dziecka. Dobro dziecka jest priorytetową wartością, która wymaga uprzywilejowania w traktowaniu w stosunku do interesów innych osób, w tym także rodziców.

Nie sposób podzielić stanowiska skarżącego, że Sąd Apelacyjny nie uzasadnił „oczywistej sprzeczności” wyroku Sądu Rodzinnego w Belgii z polskim porządkiem publicznym. Sąd drugiej instancji dokładnie przeanalizował konsekwencje, jakie dla dobra małoletnich dzieci spowodowałoby uznanie tego orzeczenia na terenie Polski. Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni pojęcia „oczywista sprzeczność” orzeczenia sądu zagranicznego z porządkiem publicznym w Polsce, dokonując jego kontroli w dozwolonym zakresie, a więc skutków, jakie może ono wywołać. Słusznie Sąd ten przyjął, że dzieci przystosowały się do środowiska, w którym funkcjonują od czasu przyjazdu z Belgii, a więc od kilku lat, co w przypadku dzieci w wieku aktualnie 11 i 12 lat stanowi połowę ich dotychczasowego życia. Pozostają one od kilku lat pod wyłączną opieką i władzą rodzicielską wnioskodawczyni. Ponadto, co wynika z ustaleń poczynionych przez Sądy *meriti*,

a czym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wcześniej - od urodzenia dzieci - wnioskodawczyni sprawowała opiekę większością nad nimi.

Nie można zapominać, o czym była mowa powyżej, że nie należy oceniać samego orzeczenia sądu zagranicznego, które miałyby podlegać uznaniu, ale jego skutki, biorąc pod uwagę wartość nadrzędną, jaką jest dobro dziecka. W tych okolicznościach uznanie wyroku Sądu Rodzinnego w L., obejmujące ograniczenie władzy rodzicielskiej matki nad dziećmi, bezpośrednio dotyczy ich samych, albowiem matka nie mogłaby podejmować żadnych decyzji związanych z ich istotnymi sprawami życiowymi i procesem wychowawczym. Odseparowanie dzieci od matki stanowiłoby, w niniejszym przypadku, zaprzeczenie zasady dobra dziecka oraz skutkowałoby naruszeniem zasad systemu polskiego prawa rodzinnego, którego nadrzędną zasadę stanowi właśnie dobro dziecka. Z materiału dowodowego nie wynika, aby dobro dzieci przemawiało za odizolowaniem matki tym bardziej, że jak wynika z materiału dowodowego, wnioskodawczynię łączy z dziećmi silna więź emocjonalna.

Podniesione przez skarżącego zarzuty zmierzały również do wykazania, że zaaprobowanie orzeczenia Sądu Apelacyjnego będzie skutkowało pozbawieniem dzieci tożsamości narodowej oraz, że dochodzi do dyskryminacji ojca.

Odnosząc się do tych twierdzeń uczestnika należy wskazać, że z materiału dowodowego nie wynika, aby okoliczność, iż uczestnik postępowania posiada obywatelstwo belgijskie, miało jakiegokolwiek znaczenie dla ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie. W skardze kasacyjnej nie zostały przedstawione okoliczności, które podważałyby ten wniosek. O ile jednostronną decyzję (nieuzgodnioną z uczestnikiem postępowania) o wyjeździe matki z dziećmi z Belgii należy ocenić negatywnie, nie ma też podstaw do podważania udziału ojca w wychowaniu dzieci, to rola matki w opiece na dziećmi była już wcześniej (przed przyjazdem do Polski) dominująca. Zgodzić zatem należy się z Sądem Apelacyjnym, że decyzja o tym, iż małoletni mieliby przenieść się do Belgii, byłaby sprzeczna z ich dobrem i zagrażała poczuciu ich bezpieczeństwa.

Reasumując, wbrew wywodom skargi kasacyjnej, Sądy *meriti* odmówiły uznania orzeczenia sądu belgijskiego nie z powodu tego, że treść tego orzeczenia nie odpowiada fundamentalnym standardom prawnym, a dlatego, że w tym konkretnym przypadku skutki obowiązywania tego orzeczenia godzą w podstawową zasadę porządku prawnego, jaką jest dobro małoletnich dzieci. Chodzi tu o oczywiste naruszenie dobra małoletnich dzieci (zob. też postanowienie SN z dnia 13 listopada 2019 r., V CSK 389/19). Nie ma podstaw do przyjęcia, że dobro małoletnich dzieci

przemawia za ich powrotem do Belgii, gdzie będzie prawidłowo realizowane, gdyż tam będą one mogły regularnie widywać się ze swoim ojcem. Uznanie przedmiotowego orzeczenia uwzględniałoby co prawda interes ojca małoletnich dzieci, ale nie interes ich samych. Oczywiste jest przy tym, że tych interesów nie sposób utożsamiać ze sobą. Nie można zatem mówić o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny powołanych w skardze kasacyjnej przepisów rozporządzenia nr 2201/2003, Konwencji o prawach dziecka, kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i Konstytucji RP.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.